Karolina, Już tylko błękit

1. Ktoś powtarzał nam bez przerwy, wbił nam w głowę "nie dać się"
Głos sumienia niepotrzebny, boś jak kamień, słabość precz
Czułe słowa, po co komu? To nie dla mnie, próżny blef
Niech nikt nie wyczyta z oczu, czego tak naprawdę chcę
Czas odpłaca mi z nawiązką, zbieram tylko to, co daje
Nie wystarczy brać i żądać, dziś rozumiem to, przyznaję
Bycie wciąż na krótką metę, smutny bilans, mów co chcesz
W końcu zacznie ci brakować sił by znieść kolejny dzień

Ref.
Przestałam już żyć na czas, na oślep
Tak, byłam jak głaz, niedostępna i zimna
Teraz już wiem, czekam na czułości znak
Ostatni raz tak zwodziłam siebie

2. Można jednak żyć inaczej, przekonałem się i wiem
Siła uczuć więcej znaczy, wyrzuć z siebie myśli złe
Czas odpłaca mi z nawiązką, zbieram tylko to, co daje
Nie wystarczy brać i żądać, dziś rozumiem to, przyznaję

Ref.
Przestałam już żyć na czas, na oślep
Tak, byłam jak głaz, niedostępna i zimna
Teraz już wiem, czekam na czułości znak
Ostatni raz tak zwodziłam siebie

3. Ostatni raz czekanie wciąż nie daje spać
Ostatni raz już tylko błękit został nam

Ref.
Przestałam już żyć na czas, na oślep
Tak, byłam jak głaz, niedostępna i zimna
Teraz już wiem, czekam na czułości znak
Ostatni raz tak zwodziłam siebie /x3